

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Z wielu miejsc Królestwa Polskiego dono-
szą, że urodzaj wszelkiego zboża będzie tego
lata nader obfity, również spodziewany iest u-
rodzaj wszelkich Owoców ogrodowych.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono
za Korzec Żyta zł: od 11 do 12 i pół. — Psze-
nicy od 16 do 20. — Jęczmienia od 9 i pół do 12 i
3 sre: gro: — Owsa od 7 do 9 i grosz sre:
— Siana furę iednokonną od 15 do 20; pa-
rokonną od 24 do 27. — Słomy furę zwy-
czajną od 6 do 8.

Artykuł nadesłany. — *Handel pieniędzmi.*
Pod tym wyrazem, niektórzy szukają zysku,
lecz następny przykład dowodzi ile w tej mie-
rze należy być ostrożnym. Star: N. handlu-
jący iak mówi pieniędzmi, dowiedziawszy się
od Faktora (swego współnika), że Rzemiesnik N.
potrzebuje na zakupienie materiału do swego rze-
miosła pożyczyć zł. 1800, przybywa do niego
i oświadcza się, że gotowością pożyczenia żądanej
summy; a na iaki procent? pyta Rzemiesnik; prze-
rażony bowiem był smutnym wypadkiem swego
przyjaciela, który kilkokrotnie w miesiącu prze-
mieniwszy wexle, na Grzybowie życie zakoń-
czył; bał się przeto wysokiego procentu. U-
służny Star: oświadcza, że żadnego procentu nie
chce, że mu wygodzi po przyjacielsku i po
dawnej znajomości, ale że nie może pożyczyć
żądaney summy zł. 1800, lecz tylko zł. 1200.
Wiedzieć zaś należy i to, że Trybunał handlo-
wy sądzi mocą ostatecznej Instancji tylko do

franków 1000 czyli zł. 1580. Żaden więc
z tych *handlujących pieniędzmi*, nie pożycz-
na wexel wyższej summy zobawy aby się rzecz
do Appellacji nie wytoczyła. Ote zł. 1200 u-
mówiono się, że tylko gotowizną zaliczyć Star:
zł. 900, zaś talarów 30, potrącił za Duser
dla swego Szwagra, od którego po przyjaciel-
sku tych pieniędzy pożyczył, a talarów 20 od-
ciągnął sobie za swoją *satygę*, że co tydzień
po ratę ma przychodzić, i poddał Rzemiesni-
kowi gotowy wexel do podpisu, mocą którego
zobowiązał się tenże zapłacić zł. 1200 w ru-
blach co tydzień po zł. 50 i tegoż dnia z tych
sanych zł. 900, pierwszą ratę zł. 50 odebrał.
Gdy sprawa z tego wexlu w krótko przychodzi
nawagę sprawiedliwości i gdy prawo w mate-
rji handlowej dozwala tylko 6 od 100 procenta
na rok; przeto uprasza się znawców i amatorów
rachunkowości, aby raczyli wyrachować, iaki
procent roczny, Star: handlujący pieniędzmi
wyludzić potrafił. Oczekiwana odpowiedź, nie
jednej rzemieśniczcej familji otwierając oczy, od
ruiny ratować może.

N.

Ostatnia Opera sławnego kompozytora *We-
bera*, iest do nabycia w różnych wydaniach,
w Składzie muzycznym A. Brzeziny.

Artykuł nadesłany. — Wpadnięcie w sta-
dnią na sążni 6 głęboką we wsi *Starej wsi*,
przy mieście *Siedlcach*, przypadkowe, przed-
stawiało mi obok niemożności smutny widok u-
traty pożądanego dla każdej istoty życia. W ta-
kiem nieszczęściu Opatrzność zesłała mi wyba-

wców. Wywiązując się z obowiązku zawdzięczenia, składam wam moi dobroczyncy, a szczególnie wam Zarządcy *Siedleckich zabaw*, którzyście z oszczędzenia skrupulatnego, pozostawiający fundusz, na rozdanie ubogim przeznaczony, w największej części na ratunek nieszczęśliwej oddali; publicznie podziękowanie. Oby Niebo łaskawie pomyślnością powodzeń wasze dary wywzajemniło, aby pozwoliło Wam być uczestnikami takowej rozkoszy iaka moje serce przepelnia, że żyję. T. K.

W jednym z domów przy ulicy Bednarskiej w zeszłym miesiącu mieszkaniec tegoż domu, udał się pod strych, dla wydobycia dawnych papierów znajdujących się w skrzyni. W tymże czasie postrzeżono że zginęła *Kotka* bardzo lubiana przez domowników, szukano jej troskliwie, lecz na próżno. Po upłynionych 21 dniach, znowu tenże mieszkaniec potrzebuje wynalezienia więcej papierów z skrzyni będącej pod strychem, otwiera ją i znajduje w niej sławnytkę *Kotkę!* która zapewne w chwili pierwszego wyszukiwania papierów weszła w skrzynię, a przez zatrudnionego właściciela, zamkniętą została. Żyła przeto bez pokarmu przez dni 21; lecz że była kotną, musiała przeto w czasie zamknięcia żywić się własnym płodem!

Wczoraj było ciepła stopni 18.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

D. 7 b. m. wystawiono zwłoki ś. p. N. Króla *Saskiego* w sali audjencyjnej zamku Królewskiego w *Dreznie*, do której od godziny 10 rana do godziny 12 w południe, a po południu od godz. 6 do wpół do 8 wieczornej każdy miał wolny przystęp. Tegoż dnia o godz. 8 złożono zwłoki Królewskie z zwykłą okazałością pogrzebową w grobie Królewskim będącym przy Kościele nadwornym Katolickim. — Król *Bawarski* przybył w pożądanym zdrowiu do *Weroni*, żąd d. 29 z. m. udał się w dal-

szą podróż. — Według odebranych listów z *Bordo*, spalił się tam okręt parowy pod nazwiskiem *Henryk IV*. Ogień był tak nagły że ledwo część ładunku, i przy nim będący statek parowy uratować było można. D. 28 z. m. odeszło z *Tuluzy* do *Baiony* 11 armat i 17 wozów transportowych. — Donoszą z *Madrytu*, że rząd Hiszpański wydał odczwę, a żeby wszyscy młodzi lekarze, chirurgowie i aptekarze weszli w służbę wojskową. — D. 1 b. m. złożyli nowi członkowie angielskiej tajnej rady przysięgę wierności, to jest: *Xzeta Dewonszyr i Portlant*, iakoż *Margrabia Anglesca*, Wice Hrabia *Dudley*, *P. Hokburn* i *P. W. Lamb*. — D. 2 m. b. wprowadzono w *Londynie* z największą okazałością do sali najwyższej władzy sądowej państwa Angielskiego, *Lorda Lyndhurst*, (nowego Lorda Kancelerza). Wszystkie miejsca do *Westminster Hale* były już od rana otoczone niezmierną liczbą porządnie ubranych osób, których ciekawość tem więcej się pomnażała, gdy usłyszeli, że nowemu Lordowi Kancelarzowi, Minister *Kanning* towarzyszyć będzie. Przy tej uroczystości znajdowali się między innemi Ministrami i Lordami państwa, także i *Xze Kilarencji* Brat Króleski. — Pani *Pasta* sławna śpiewaczka Włoska przybyła do *Londynu*, gdzie d. 5 b. m. wystąpiła w operze Rossyniego *Semiramis*. Portret tej znakomitej artystki został niedawno litografowany w *Londynie*, wystawiając ją jako *Medę* i *Hedelmone*. — Donoszą z *Paryża*, iż z rozkazu Ministra spraw wewnętrznych, Szkoła przemysłu i rzemiosł w *Szalonie* (założona przez zmarłego Hrabiego *Liankur*) została rozpuszczona.

Paniąca Królowa *Bawarska*, będąca w podróży, ledwo pod *Altenburgiem* niepodpadła nieszczęściu. Założono do powozu Królowy najlepsze konie iakie miano w mieście, niebę-

dać zwyczajne widzieć tłum ludzi i słyszeć odgłos muzyki i bębnow, nagle się rozbiegły; szczęściem że powóz Królowy uderzył raptem o bliskie kobylice, przy których konie stanęły. Królowa wysiadłszy z powozu, udała się piechotą aż do miasta *Altenburga*.—Przed niejakim czasem przybyła wiadomość do *Londynu*, że w Cesarstwie *Chińskiem* wszczęła się rewolucja; teraz odebrano wiadomość z *Singapore* pod d. 24 Listopada r. z. że w *Kochenchinie* wszczęły się także rozruchy tak dalece, że Król tego państwa widział się przymuszonym wysłać deputowanych do *Bankok*, ażeby tameczni *Siamezy* niedopomogli buntownikom. —Z powodu zmniejszenia zapłaty robotnikom pracującym nad nową drogą pod rzeką *Tamizą*, zmówiwszy się oni, niechcieli dłużej pracować, dopóki im płaca nie zostanie powiększoną. —W *Stambule* zapewniali że *Grecy* nakoniec zgodzili się nato, aby odtąd zgromadzenie narodowe odbywało się w *Piada*. Uspokoienie niesnasek tego narodu przypisać można *Jenerałowi Church*, który teraz znajduje się w *Napoli di Romanja* i jest w wielkiem znaczeniu u *Greków*. —Królowna *Reientka Portugalska* miała wydać rozkaz, żeby wszyscy zbiegowie hiszpańcy opuścili *Portugalię*. — Niedawno *Powstańcy Portugalscy* wkroczyli z *Monteny* do *Portugali*, gdzie po krótkim pobycie zostali przymuszeni przez wojsko *Reientki* cofnąć się napowrót do *Hispanji*. —Kilka oddziałów wojska *Portugalskiego* ścigając powstańców, przeszło granicę hiszpańską, gdy właśnie w tem miejscu niebyło wyrażonego śladu gdzie się zaczyna, co było powodem że *Dowódca hiszpański* kazał dać do nich ognia z ręcznej broni. — W *Madrycie* nadzwyczajnie pomnaża się liczba złodziei, *Policja* ciągle ich śledzi. Pomnaża się dezercja w wojsku *Hiszpańskiem*. — Właściciele dóbr ziemskich

w *Anglii*, starają się wszelkimi sposobami, aby się nieutrzymał bil zbożowy.

Dobroczynność.— Człowiek bogaty używa zwykle jałmużnika któryby rozdzielał to, co on ofiaruje ubogim, ażeby nie nieprzerwywało spokojnego lenistwa lub przesyconych rokoszy, czasem ten wierny rozdawca chce mówić o nieczęśliwych których wspomógł, o biednych, którym dał odzież i pożywienie, ale zawsze mu przerywa temi słowy »dobrze, dobrze, jestem przekonany że iak najlepiej używasz powierzonych sobie funduszów, a jeżeli chce go przekonać złożeniem rachunków, nigdy człowiek zupełnie oddany rozkoszom, niema nawet iednej chwili wolnej aby mógł przejrzeć to pismo. *Sińsiano*żby powiedzieć, że ten który przez drugą rękę ofiaruje jałmużnę jest równie szacownym iak ów człowiek gorliwy i przykładowy który sam się udaje do posępnego schronienia, gdzie przemieszkwa ubóstwo, choroba i prześladowana cnota, do poddasza gdzie skromny i nieznany talent wędzie i usycha w niedostatku, a do którego prawdziwa dobroczynność sama się udaje dla opatrzenia iego potrzeb, sama niesie radę i słodką pociechę, a daiać iedną ręką ubogiemu pomoc, ociera drugą łzy cierpienia. Słowem, dobro iakie człowiek bogaty a razem szlachetny może uczynić drugim, zawisło od chęci starannych i bezstronności tego, którego na swoje miejsce posyła, a nade wszystko od iego wierności, bo jeżeli niefchcą nawet przejrzeć iego rachunków, możnasz być pewnym że udzielone fundusze dojdą do swego przeznaczenia?...

DONIESIENIA.

Świeżego iak najlepiej czyszczonego *Nasienia Koniczyny Holenderskiej* nabyć można na garce i korce w pomiernej cenie w *Handlu M. B. Gordonowej* przy ulicy Długiej.

Kocz używany podróżny iest do sprzedania przy u-

lięcy Nowo Senatorskiej pod Nr 477, o cenie dowiedzieć się można na tem pięttrze w tymże domu.

 Niżej podpisany ma zaszczytawiadomić Szanowną publiczność, iż założył Traktjernią w Starem Mieście przy rogu Krzywegokoła, pod Nr 181 pod znakiem Karpią, iuż zupełnie się urządził, życzy przyjąć za dobrowolnie umowioną cenę. W tejsze Traktjerni codziennie można dostać na porcję i pół porcję Sniadań i Kolacji. —
J. Tyczyński.

Potrzebna iest w Warszawie Nauczycielka do 2ch Panienek, która albo kilka godzin dziennie przychodząc dawać, albo też stałe mieszkanie i wygody do mowy mieć może. Zgłosić się do domu Nr 614 Lit: J. przy ulicy Niecalej na 2gie piętro.

 Potrzebny iest Nauczyciel do dwójga dzieci na wieś o mil 8 od Warszawy, którzyby znał dokładnie ięzyk Francuzki a przytym Niemiecki i umiał uczyć według Planu na Szkoły Woiewódzkie przepisanego na 5ta klasę. Mogący podjąć się tego obowiązku zechce się zgłosić do Profe: Krzyżanowskiego mieszkającego przy ulicy Alexandrja w tak zwanym Pałacu Karasia.

Dobra Odrzywołek w Piecie Czerskim, Woie: Mazowiec: położone; są do wydzierżawienia od S. Jana r. b. O warunkach dzierżawnych dowiedzieć się można u Właścicieli domu Nr 1245 przy ulicy Nowy Świat.

 Wody Mineralne świeże Gorzkie czyli Salschüttzer, Bitterwasser, Egierskie i Salserskie iuż przybyły, a na Pymontskie, Marjenbadskie Kudowskie i Obersaltbrun, w krótkie oczekanie i będzie miał honor donieść Szan: Publi: skład Korzenny i Win przy ulicy Nowy Świat Nr 1315.
J. L. Flatau.

W szesnym tygodniu zastawioną została przez zapomnienie w Ogrodzie Krasiniskim na ławce Książka od Nabożeństwa pisana, w zielony salfan oprawna, z cyfrą F. S. Uczciwy znalazca raczy się z nią zgłosić do domu przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 346 na 2gie piętro, a odbierze nagrodę.

O mil 2 od Warszawy przy samem mieście Piaseczno iest do wypuszczenia na na pakt nabiał od krów na stałni utrzymywanych. Ktoby sobie życzył wzięcie, o informację i warunki tegoż paktu, raczy się zgłosić do Rządcy domu Nr 385 przy ulicy Krak: Przedmieście.

Dom przy ulicy Ogrodowej pod Nr 827, wraz z ogrodem fruktowym w Warszawie położony, sprzeda nym będzie przez publiczną licytację w dniu 23 Maia r. b. o godzinie 10 zrana w Trybunale tutejszym, aby się ostatecznie mającym. O warunkach kupna u

W. Kazańskiego Patrona przy ulicy Bielańskiej Nr 609 zainformować się można.

Sprzedaż Nieruchomości w Warszawie pod Nr 2242 przy ulicy Nalewki. Czyni się wiadomo, iż wskutek Wyroku Sądu Polubnego, między Jtzykiem Jakobem Mławskim z ziednej, a Józefem Abrahamem Goldbard z drugiej strony ostatecznie wydanego, klauzulą exekucyjną na d. 25 Kwietnia r. b. opatrzonego. Posesja ta w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 sytuowana, własnością Rzeczonych Mławskiego-Goldbarda będąca, w drodze działów między spółnika mi przez publiczną licytację w iednym terminie na i 30 Maia r. b. o godzinie 4 z południa przed podpisanym Cestwem Kowalewskim Reientem Kancelarji Ziemiańskiej Wdztwa Mazowieckiego w miejscu tego urzędowania w Pałacu Rządowym Krasiniskich zwanym, w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 549 sprzedana zostanie. Posesja ta iest na gruncie dziedzicznym około 16,000 łokci kubicznych wynoszącym, na 2 fronty, ien od ulicy Nalewki, 2gi od Dzikiej, szerokości łok: 40 długości 378, od Nalewek iest Dom z piętrem czyli facjatą w większej części murowany, wstanie zupełnie dobrym, w dziedzińcu oficyna massiw murowana nowa, stajnie, wozownie, studnia, i t. p. wygody. Od ulicy Dzikiej murem fundamentalnym pod wagą zasloniona, ieszcze niezabudowana, Lokale tak urządzone, iż najdogodniej na pomieszkania większe lub mniejsze po dzielić się dadzą. dochodu rocznego czyni blisko 8000 złp. podatków stałych tylko złp. 184 gr: 25. Licytacja zaczyna się od Summy 60,000 złp. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w każdym czasie w Kancelarji Hypotecznej u podpisanego Reienta lu dzież u W.W. Franciszka Brzezińskiego przy ulicy Rymskiej pod Nr 741 i Jana Nepomucena Łastowieckiego przy ulicy Nalewki pod Nr 2241 mieszkających, Patronów przy tutejszym Trybunale.

Cestw Kowalewski Reient W. M.

Podanie się do publiczney wiadomości, iż Ankeya na Effekta iako to: Łódka Komody, Szafy, Lustra, Zegar itp. w Warszawie przy ulicy Krochmalney pod Nr 986 w dniu 21 b. m. o godzinie 10 zrana, za gotowe pieniądze więcej daiaćmu odbędzie się.

Andrzej Tryllorowicz K: T. C. W. M.

Wczoray idąc ulicą Mazowiecką, około Dziecia ka Jezus: i Aleą zgubiono Wexel, pisany w ięzyku francuz: z datą 6 Stycza r. b. na zł. 1500. Uprasz się o oddanie za groda Murgrabiemu pałacu Saskiego.

TEATR. Dz. i Wielka Opera z tańcami *Westulka.*